№ 83.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 15. PAZDZIERNIKA ROKU 1799. we WTOREK.

z Londynu dnia 27. Września.

Dnia 24. o 3. godzinie po południu Krol udał ſię do Izby Parow i rozpoczął ſeſſyą parlamentową przez naſtępuiącą mowę: *Milordowie i Panowie.* „Wezwałem was w tym nadzwyczaynym czaſie, ażebyście rozważyli czyliby nieprzyſtało umocować mnie niezwłocznie do użycia milicyi ochotnikow w tym momencie, w ktorym powiększenie ſił naſzych zewnątrz, może ſprowadzić nayważnieysze i naypożytecznieysze wypadki. Widzieliśmy szczęśliwe ſkutki przyiętego na oſtatniey ſeſſyi środku, a ſiły ktoremi mogłem rozrządzić, ſtaneły iuż w obliczu nieprzyiaciela z odwagą, karnością i ſtałością godną ſławy woyſka *W. Brytanij.* Wkrotkim przeciągu upłynionego od oſtatniey ſeſſyi czasu, położenie i widoki nasze za pomocą Opatrzności naypodchlebnieysze przeszły nadzieie. Biegłość i męztwo wodzow i połączonych armiow Cesarſkich nie przeſtały ſię iawnie okazywać. Oswobodzenie *Włoch* może być uważane za niezwrotne, przez ſkutki kampanij, iaka tylko w dzieiach nayświetnieysza znaleść ſię może; widziałem z ukontentowaniem waleczność moich flottow i armiow ktore ſkutecznie dopomagały ſprzymierzeńcom moim w popieraniu ſłuſzney ſprawy i nayważnieyszych intereſſow *W. Brytanij.* Kroleſtwo *Neapolitańſkie* od iarzma *Francuzow* oswobodzone, oddane zoſtało swemu prawemu Monarsze, i ponowiły ſię moie dawne z tym Mocarſtwem związki. Wyprawa *Francuzow* do *Egiptu* ſtała ſię dla naszych nieprzyiacioł zrzodłem klęsk i niepomyślności, tym czasem gdy ich dalsze względem naszych wschodnich osad zamiary są zniszczonemi. Oſtatnie ich z rozpaczy przedſięwzięte zamyſły, upadły przed odwagą woyſk Tureckich, kierowanych przez biegłość i bohatyrſtwo officera Angielſkiego maiącego pod swoią kommendą część moich ſił morſkich, a upadek tego niespokoynego i zdradzieckiego Mocarſtwa, ktore za namową *Francuzow* weszło w ich niszczące dla *Indyow* zamiary, przynioſły w tey części globu ſtałe bespieczeńſtwo dla W. *Brytanij.*— Potrzeba ſię spodziewać, iż z uſiłowań ktore czynię na oſwobodzenie Prowincyow ziednoczonych, iak naylepsze ſkutki wynikną. Oręż Angielſki wydarł nieprzyiacielowi znacznieyszy port i arsenał morſki Rzpltey *Hollenderſkiey*, i lubo przychodzi nam żałować ſtraty wielu walecznych mężow w zaszłym z nieprzyiaciołami attaku, mam przyczyny spodziewać ſię, iż biegłość moich Generałow, nieuſtraszone męztwo mego i moich ſprzymierzeńcow woyſka, zniesie wkrotce wszyſtkie zawady, i że ta flota ktora pod przywłaszczonym panowaniem *Francyi* przeznaczona była na zagarnienie tych wysp, wkrotce będzie w ſtanie pod dawną ſwoią banderą dzielić ſławę z powrocenia Religij, niepodległości, i wolności tych Prowincyow tak długo przez ściſłe przymierze z naszym państwem złączonych. Gdy ſię cieszycie z przynoszących nam tyle ſławy zdarzeń, niewątpię ażebyście ze mną dzielić nie mieli sprawiedliwego uczucia dla poſtępowania mego dobrego i wiernego ſprzymierzeńca Imperatora *Roſsyi.* Jego to wielkomyślności i mądrości ktora prawie w całey *Europie* kieruie ſiłami iego obſzernego i ſilnego Mocarſtwa, winniśmy powiększey części pomyślność naszych uſiłowań, iako też byſtre i przyiazne odmiany zaszłe w powszechnym intereſſow ſtanie. Rozkazałem pokazać wam kopie tych układow, ktore ugruntowały i wzmocniły związek, tak do intereſsow moiego państwa ſtosowny, i tak ważny dla wszyſtkich części polerownego świata.

Mości Panowie z Izby Niższey. „Obfite *ſubſidia* ktoreście mi udzielili w przeciągu oſtatniey ſeſſyi, ſpodziewam ſię iż tak wyrownaią potrzebom usługi publiczney nawet w teraźnieyszych okolicznościach, iż bez nowych poſiłkow będę mogł czynić dalsze uſiłowania aż do końca teraźnieyszego roku. Lecz dla ułatwienia waszey pracy, zalecam wam wziąść na rozwagę ſposoby wyrownania kosztom potrzebnym roku przyszłego; w tym celu rozkazałem ażeby wam przełożono tych kosztow szacunek.

Panowie i Milordowie. „Stosownie do waszey chęci osądziłem za rzecz przyzwoitą oświadczyć moim dwom Izbom Parlamentu *Irlandzkiego* na oſtatniey jego ſeſſyi, chęci ktoreście mi okazali względem wcielenia ſię tego kroleſtwa. Każdo-dzienne doświadczenie umacnia mnie w przekonaniu, iż z takiego środka wyniknie znaczny dla obydwoch kraiow pożytek, i pewny ieſtem iż ſkłonności mego Parlamentu *Irlandzkiego* zgadzać ſię będą z temi, ktoreście okazali dla uzupełnienia dzieła tak mocno zmierzaiącego razem do powiększenia bespieczeńſtwa i szczęśliwości moich poddanych *Irlandzkich*, iako też do ugruntowania siły i pomyślności państwa.“

Wiadomość o nieszczęśliwey bitwie dnia 19 w *Hollandyi* zaszłey przybyła właśnie dniem przed rozpoczęciem Parlamentu, co było powodem uczynienia niektorych odmian w mowie Krolewſkiey.— Jedna nadzwyczayna gazeta ogłoſiła osnowę depeszow Xcia *d'York* z głowney kwatery w *Schagerbrug* pod 20tym Września. Xiąże ten donosi, iż natychmiaſt po przybyciu poſiłkow attakował w cztery kolumny nieprzyiaciela; kolumna G. *Herman* z naywiększą odwagą opanowała *Bergen.* Zdaie ſię, iż *Moſkale* z mnieyszym porządkiem niż męſtwem walczyli. Przymuszeni potym byli do uſtąpienia z *Bergen* tak nagle, iż Generałowie *Hermann* i *Czerczekow* doſtali ſię w niewolę, a oſtatni niebespiecznie zoſtał ranionym. Kolumna G. *Pulteney* była iuż bardzo bliſko *Alkmaar* a kolumna G. *Abercromby* zaieła *Hoorn*; lecz obiedwie muſiały odſtąpić tych korzyści, i cała armia do dawnych powrociła ſtanowiſk. Tak z naszego iako i *Moſkiewſkiego* woyſka zgineła wielka liczba walecznych officerow i żołnierzy, 16 armat zepsutych, 60 officerow i 3 tyſiące żołnierzy do niewoli wziętych, nadgradzaią nasze ſtraty. Liczba poległych nieprzyiacioł znacznieysza ieſt od naszey, 15 tyſięcy sprzymierzonego woyſka nie mogło należeć do bitwy. Kapitan *Popham* na czele marynarzow wielkie oddał przyſługi. Xiąże szczegulniey wzmiankuie Generałow majorow Rossyiſkich *d'Eſsen*, *Sedmoradzki*, *Schutorf.* Strata *Moſkalow* podług rapportu Xcia *d'York* wynosi około 1500 ludzi zabitych, rannych, lub zabłąkanych; nasza około 133 rannych pomiędzy ktoremi trzech officerow, 438 rannych i 28 officerow, a 497 zabłąkanych. Z 350 ludzi 35 regimentu, ſto zoſtało zabitych, reszta rannych lub zabłąkanych.— Pułkownik *Morris* z regimentu gwardyi zoſtał zabitym.

Oſtatnie wiatry przymuſiły Lorda *Bridport* uſtąpić z swoią flotą do *Torbay.* Admirał *Warren* z 5. liniowemi okrętami pozoſtał przed portem Breſteńſkim. — Duch buntu zdaie ſię odradzać w *Irlandyi.* Zatrudniaią ſię tam znowu robieniem pikow. — Trzecia dywizya woyſk naszych z 14. tyſięcy ludzi złożona, przybyła do pułnocney *Holandyi* wraz ze wſzyſtkiemi woyſkami *Roſsyiſkiemi.*

Naysmutnieyszą dla nas rzeczą ieſt, iż papiery kraiowe coraz bardziey upadaią. Dnia 24. papiery trzy procentowe ſpadły na 62 i 3/4. Dnia zaś 27. ſpadły na 61 1/2.— Na dniu 10. Xiąże *York* ogłoszony zoſtał przy parolu naywyższym wodzem woyſk ſprzymierzonych. Pakiet pełen taiemnicy, który niedawno oddany był iednemu z kapitanow naszych, z zleceniem odeſłania go rządowi, niczym innym nie był iak zbiorem dziennikow *Francuzkich.*— Tuteysze gazety twierdzą, iż Generał *Abercrombie* okazał w niektórych okolicznościach wielkie nieukontentowanie i chce urząd ſwoy złożyć.— Na rozmaitych morzach nowe zdobycze *Francuzkie*, *Hiszpańſkie*, i *Hollenderſkie* pochwytano.— Podług rachunku tu czynionego, armie ſprzymierzone i *Francuzkie* w ciągu teraznieyszey kampanii we *Włoſzech* i *Szwaycaryi* utraciły 116,400 ludzi.— Podług oſtatniey liſty podaney przez towarzyſtwo przyiacioł ludzkości w *Londynie*, z zatoniętych ludzi wyratowano i do życia przywrocono 2319. osob.

Niedawno w teatrze *Drurylan* dała ſię widzieć iedna dama z peruką koloru *Orange.*—Do hrabſtw *Waterfordi Tiperary* w *Irlandyi* znowu ſądy woyſkowe na utrzymanie ſpkokoyności ſą wprowadzone. Właściciele domow wywieszaią znowu liſtę osob w domu mieszkaiących.— W hrabſtwie *Weſtmeath* w wielkich fasach od cukru, znaleziono ukryte piki.— Flotta z *Jamaiki* przybyła, lecz nie może wypakować towarow ſwoich, gdyż na nieszczęście wszyſtie magazyny naładowane ſą cukrem i towarami *Weſt-Indyiſkiemi.* To zawalenie magazynow cukrem, zagraża wielkim niebespieczeńſtwem. Już wiele domow znacznych upadło. Kupcy, którzy z temi towarami handluią, proſili P. *Pitta*, aby im zaliczył 5. millionow w aſſygnacyach ſkarbowych, tudzież aby cło zapłacone od cukru, ktorego zbyć nie mogą, powrocone im było.

Czynności Parlamentu..

W Izbie wyższey margrabia *de Bukingham* wnioſł adress podziękowania na mowę Królewſką. Kiedy widzę rzekł okazałe zwycięztwa oręża naszego w każdey części świata, mianowicie tam gdzie naymniey ſpodziewane być mogły, nie mogę inaczey wierzyć, tylko że Opatrzność dalsze nam ieszcze zachowała korzyści. Wydatki na obronę brzegow przeznaczone, obrocone teraz być mogą na woyſka lądowe, które wzmocnić można ochotnikami dla wsparcia przedſięwzięcia naszego w *Hollandyi.* Wodz zdobycielem i bohaterem mianowany, muſiał wſtrzymać zapęd ſwoy przed nikczemną fortecą *Akrą*, na dowod, iż Opatrzność niszczy dumne układy ambicyi i niesprawiedliwości. Przy zaięciu ſtolicy naszego dawnego nieprzyiaciela w *Indyach Wschodnich*, nie wiemy co wpierwey wielbić powinniśmy, czy waleczność woyſka naszego, czy przezorność ſzlachetnego lorda, który teraz u ſteru rządu tamteyszego ſtoi. Ogromnemu powodzeniu oręża Imperatora naszego pierwszego i wiernego przymierzeńca, państwo *Tureckie* i większa część *Europy*, winne ſwoy ratunek i bespieczeńſtwo. Wszyſtko to

rokuie nam szczęśliwą przyszłość, i nic nie mam w tey mierze do dodania, iak żądanie przyspieszenia Unii z *Irlandyą*, którey lud tamteyszy życzy sobie, iako iedynego srzodka do postawienia się w stanie szczęśliwym.

Lord *Amherst* popierał ten wniosek. Może tu kto powie (rzecze) iż *Anglia* rostropnieyby zrobiła, gdyby ścieśniła wydatki swoie, i iedynie postawiła się w stanie obrony, na przypadek ieżeliby miała być od sprzymierzeńcow swoich opuszczoną, lecz byłaby to bardzo fałszywa oszczędność, w tym osobliwie momencie, kiedy tak potężne usiłowania czynione są przeciw nieprzyiacielowi. Bez wątpienia iest to zła polityka prowadzić woyny zagraniczne, jedynie w zamiarze czynienia zdobyczow, lecz nie iesteśmyż w związkach z innemi kraiami, na których bespieczeństwie wiele nam zależy? Skutki usiłowań naszych nie sąż nad wszelkie nadzieie pomyślne. Ktożby przed rokiem powiedział, iż nowy plan skarbowy postawi nas na szczeblu stanu kwitnącego, iż zaprowadziemy woynę wsrzodek kraiu nieprzyiacielskiego. Wszystko co się stało i co się stanie, okazuie niewyczerpaną wielkość srzodkow naszych. Bogactwa wszystkich części świata spływaią do portow *Anglij*, a mieszkańcy iey uzbroieni są na obronę tego wszystkiego, co kraiowi drogim i miłym być może. Mamy procz tego pomoc monarchy, który czynami swemi wyniosł się nad wszelkie podeyrzenie chciwych zamiarow, i który rownie iak my działa tylko, w celu oswobodzenia kraiow od tyrannij *Francuzkiey*. Nic z naszey strony iuż więcey nie potrzeba, iak wzmocnić armią naszą milicyami.

W izbie niższey P. *Lefevre* popierał adress i wystawiał wielkość wszystkich zwycięztw *Anglij*. — Pułkownik *Elford* żądał zamienienia milicyi w woysko regularne. Milicye nasze, rzekł, ktore przytłumiły nienaturalną rebellią w *Irlandyi*, są wyborną szkołą dla czynney armij. Zaięcie flotty *Hollenderskiey*, zapłaci nam dostatecznie za utrzymanie onych, i od milicyow oczekiwać należy iedynie oswobodzenia *Hollandyi* z pod iarzma *Francuzkiego*. Wszelka boiaźń napaści na brzegi nasze iuż upadła, nasze położenie widocznie się naprawiło, nie życzę nic więcey, iak aby to położenie doprowadziło nas do negocyacyow pokoiu i abyśmy w żądaniach naszych w tey mierze rownie umiarkowani i łagodni byli, iak byliśmy stali i szlachetni wśrzod okoliczności nieszczęśliwych.

Na dniu wczorayszym gdy P. *Dundas* ponowił projekt zamienienia milicyow w woysko regularne, P. *Tierney* rzekł: „Nie iestem ja przeciw pomnożeniu milicyow, lecz iestem przeciw ich użyciu. Już toż samo że były do *Irlandyi* posłane, nie było dobrym znakiem. Teraz znowu maią iść do *Hollandyi*. Nie będzież to gotowa armia i stoiąca pod rozkazami korony? Niepowinnoż to w tym względzie w oczach każdego *Anglika* raczey boiaźń iak podziwienie sprawiać? Opanowawszy flottę i wyspy *Hollandyi*, coż iey ieszcze pozostaie, nic więcey nad ziemię, kanały i fortece. Pieniądze iey są zabrane, a iakiż zamiar z swoiey strony mogą mieć *Francuzi*, ieżeli nie ten, aby *Anglicy* tamże grob dla siebie znalezli. Minister musiał się w wiadomościach swoich bardzo pomylić, kiedy na silne wsparcie *Hollendrow* rachuie. Nie ieszże to dosyć, iż mamy przy sobie 45 tysięcy *Moskalow*, trzebaż nam iesze tyle drugie i więcey *Anglikow* na ląd stały posyłać, gdzie do woyny nie są przywykłemi? Nie ieszże to dosyć, że my siłą naszą morską, każde mocarstwo znami sprzymierzone zasłaniamy? Kiedy w ostatnim roku na 60. millionow dla Króla zezwoliliśmy, ktoż się mogł spodziewać, aby w tym roku nowe summy od Króla żądane były? Nadzieia pokoiu, którego tak długo świat Europeyski z utęsknieniem wygląda, nie będzież przez to ieszcze bardziey odsuniętą? a obiekt ten (który my rządem *Francuzkim* zowiemy) nie będzie przez to bynaymniey obalony, kiedy my *Hollendrow* w *Hollandyi* wyniszczemy. Jeżeli z zasadami *Francuzkiemi* woynę prowadziemy, tedy należy *Francuzow*, a nie*Hollendrow* wytępić. Upadek rządu *Francuzkiego* nie może być przez nas, ale przez samych *Francuzow* uskutecznionym. A iakimże sposobem, jeżeli gabinet *Wiedeński* nie iest w tey mierze iednego znami zdania i wcale inne zamierza sobie cele? Zwycięztwa we *Włoszech* czyż postawiły znowu Króla *Sardyńskiego* w possessyi kraiow iego i na tronie? Nie. Jakiż skutek sprawiły wszystkie deklaracye naszego ministra? Oto, iz *Francya* umocowała się coraz bardziey w kształcie rządu Republikanckiego. Coż więc dokażemy przeciw *Francyi*? Imperator *Rossyiski* wyraznie ogłosił, iż obalenie *Francyi* republikanckiey iest w zamiarze, lecz ministrowię będąż śmieli publicznie ogłosić, iż także zamiarem ich iest zniszczenie Rzpltey *Francuzkiey*. Zaden *Angielczyk* od iednego do drugiego końca wyspy niemogłby tego pochwalić. Słowem wyprawa nasza do *Hollandyi* nie iest niczym więcey iak krucyatą (Tu PP. *Pitt* i *Windham* zaczęli głową trząsać) Tak iest krucyatą, bo krucyata niczym innym nie iest, iak niezmierną armią użytą do wykonania iakiego nadzwyczaynego zamiaru.

P. *Windham*. „Sama woyna odporna ma wiele niedoskonałości i rzadko szczęśliwym wieńczona iest skutkiem. Można w niey wstrzymać zamiary nieprzyiaciela, lecz nie można mu więcey szkodzić, tylko tyle ile mu się spodoba wystawić się na niebespieczeństwo. Woyna musi być na wieki prowadzoną, albo użyte powinny być śrzodki do iey prędkiego ukończenia. *W. Brytania* nic nie czyni, ieżeli tylko samych dostarcza pieniędzy, a nie ludzi. Nie trzeba w tey mierze oszczędności. Kiedy floty nasze bronią się tylko dla tego, że nieprzyiaciel nie chce odważyć się na stoczenie bitwy, tedy to tyle kosztuie, iak gdyby rzeczywista bitwa stoczona była. *Sidney Smith* szczęśliwym attakiem swoim wstrzymał Generała *Buonaparte* od szkodzenia *Konstantynopolowi*, a może i samemu *Wiedniowi*. Bez wątpienia *Anglia* iako wyspa osłoniona siłą swoią morską, nie ma się tyle obawiać ile inne kraie, lecz niepowinniśmyż starać się o powszechne uratowanie *Europy*. Nie masz bespieczeństwa dla *Angliy*, gdy we *Francyi* taka władza panuie, ktora przez kilka lat wszystko pod siebie podgarneła. Cała Europa nie iest bespieczną, dopoki taka Rzplta iaka teraz iest we *Francyi* utrzymaną zostanie Jestem tego zdania, iż woyna dopoty trwać powinna, dopoki zbawienny cel obalenia Rzeczypospolitey dopiętym nie będzie.“

Sheridan: „Chociaż ia całą nadzieię bespieczeństwa *Europy* pokładam na wskrzeszeniu Monarchij we *Francyi*, iednakże cel ten nie może bydź dopiętym, aż cały Lud *Francuzki* na to zezwoli. W *Hollandyi* widzieliśmy iuż powolność dla nas maytkow tamteyszych — *Pitt*: „Jakikolwiek los będzie wyprawy naszey w *Hollandyi*, *Europa* powinna w niey widzieć nasze bezinteressowne zamiary i czystą przyiaźń. W istocie samey gdybyśmy w *Hollandyi* wsparcia nie znaleźli, byłoby nam cięźko przywieść *Hollendrow* do posłuszeństwa. Lecz chociaż trudność iest wielką, nie iest iednak tak wielką iak gdybyśmy chcieli *Francyą* pokonać, w czym ia wystawiłem wprzod sobie ludność, śrzodki, i własności woienne obu narodow. Zdobycie *Hollandyi* podług rachuby politykow nie iest tak cięźkie iak zdobycie *Francyi*. Lecz gdyby się nawet ta wyprawa nie udała, to zawsze mieć będziemy pociechę z oglądania rozbroionego mocarstwa, ktore nam iuż szkodzić nie będzie. To iedno powinno usprawiedliwić nasze przedsięwzięcie. Trzeba się spodziewać, iż wszyscy *Hollendrzy* wkrotce pod naszą tarczę uciekną się. W wielu mieyscach woyska nasze są dobrze przyięte. Mamyż więc umorzyć w samym urodzeniu to przedsiewzięcie przez wzgląd na nieiakie trudności? nie należyż go owszem iak naymocniey popierać. Zle doradza oyczyznie, kto pracuie nad tym aby iey męztwo przytłumić.— W względzie skarbowym położenie nasze iest okazałe i kwitnące. Po siedmiu leciech cięźkiey woyny, wchodzącym do skarbu taxom towarzyszą naypomyślnieysze okoliczności i zamiary. Jesteśmy więc iak nigdy bardziey zdolni do naywiększych usiłowań.— Lord *Grenville* w wyższey izbie złożył traktaty Wielkiey *Brytannij* z *Moskwą* w Grudniu 1798 i w Czerwcu roku 1799 zawarte, tudzież traktat odporny z Krolem oboyga *Sycylij* podpisany.

z Hagi dnia 1. Października.

Zawsze ieszcze nieczynność w obu armiach widzieć się daie, i do dnia wczorayszego w wieczor nic ważnego nie zaszło. Armia nasza zyskuie przez to czas coraz lepszego oszańcowania się. Korzystała także z dżdżystych czasow, dla zalania wodą wielu okolic. Przez zalanie w *Hugo Haard* cała okolica pomiędzy *Alkmar* i *Medemblik* w wodzie stoi, tak, iż tam żadne operacye woienne odbywać się nie mogą. W 14. dni po zupełnym z pol zbiorze więcey ieszcze okolic zalanych będzie, dla przeszkodzenia działaniom nieprzyiaciela. Procz tego armia nasza coraz się bardzieziey wzmacnia, gdyż nie tylko świeże woysko z *Francyi* do niey przybywa, iak to widzieliśmy wczoray w przechodzie 900. piechoty *Francuzkiey* do *Alkmar*, ale ieszcze ze wszech stron pospieszaią gwardye nasze Narodowe, które ponieważ tak się walecznemi okazały, pomiędzy woysko liniowe podzielonemi zostaną. Dziś ieszcze 150. ludzi gwardyi narodowey wymaszerowało z *Hagi* do *Alkmar*.

Do*Amsterdamu* przybyło z *Antwerpii* ieszcze więcey batow kanonierskich *Francuzkich* i lugrow, które w *Sudersée* krążą, tak dalece, iż to miasto dostatecznie wodą i lądem obronione będzie. Fortyfikacye codzień są bardziey wzmacniane. W bliskości miasta na drodze do *Harlem* i pod *Sporendam* baterye założone być maią. Mieszkancy opatruią się w potrzebną żywność.— Wczoray Prezydent pierwszey izby dał wiadomość, iż znowu dywizya *Moskalow* do armii *Angielskiey* przybyła.— Do *Utrechtu* przyprowadzono 910. *Rossyiskich* i *Angielskich* ieńcow, którzy z tamtąd do *Herzogenbusch* zawiezieni być maią.— Słychać, iż *Anglicy* kawaleryą swoią i część artylleryi na statki wsadzili, zapewne w zamiarze attakowania innych okolic.— W *Amsterdamie* ieden nowy okręt liniowy od 60 armat na dniu 28. p. m. z warstatu spuszczony został.

z Amsterdamu d. 1. Października.

Obywatel *Dedem* bywszy nasz poseł w *Stokolmie*, który na d. 19. dostał się w niewolę *Angielską*, został na wolność wypuszczonym. Więziono go na okręcie, i chciano do *Anglii* zawieść. Lecz gdy G. *Brune* kazał powiedzieć, iż w miarę tego postępku, bęzie także umiał swoie postępowanie kierować. Na takowe przełożenie *Dedem* wypuszczony został.

z Zwoll dnia 2. Paździeruika.

W pułnocney *Holandyi* wszystko iest w spokoyności, lecz z tey strony *Südersée* w *Gennemuyden*, *Swarte-Sluys* i *Hasselt* zaszła w tych dniach nieiaka niespokoyność, sprawiona przez maytkow *Angielskich*, którzy na d. 29. p. m. w *Gennemuyden* na ląd wysiedli. Lecz liczba zbroynych mieszkańcow ztąd i z *Dewenter* zaraz się tam udała, przez co nietylko spokoyność nazad przywroconą została, lecz nadto maytkowie *Angielscy* i trzech burzycielow spokoyności, zostali schwytani i tu przyprowadzeni.— Słychać teraz, iż sprzymierzeni w pułnocney *Holandyi* zostawią 20 tysięcy ludzi przeciw armii *Francuzko-Batawskicy*, a resztę woyska morzem poszlą ku *Naarden*, dla uskutecznienia tam wylądowania.

z Paryża dnia 23. Września.

Armia Renu.— *Wypis z depeszy G. Baraguey d'Hilliers szefa generalnego sztabu.*

„Dnia 2. dodatkowego (18. Września) rowno ze świtem dnia armia *Austryacka* z 30. ty-

ſięcy ludzi pod kommendą Arcy-Xcia *Karola* zostaiąca, uderzyła na woyſko *Francuzkie* będące tylko w liczbie 5000. ludzi infanteryi i 300. kawaleryi. Attak rozpoczęty był od wsi *Neckerau*, ktorą zaſtaniał Generał brygady *Vandermarck*. Co tylko może okazać zimna krew, odwaga i biegłość, wſzyſtko to było przez ſześć godzin wykonane przez waleczne woyſko pod tego wodza kommendą będące. Potrzykroć ta wieś za pomocą samych bagnetow była zdobyta i odebrana, ale gdy nieprzyiaciel dla wielkiey liczby przedarł ſię przez groblę Reńſką, i otoczył prawe ſkrzydło woyſk Republikantſkich, muſiano uſtąpić z bitwy placu do fortyfikacyow między *Neckerau* i *Manheimem*. Nieprzyiaciel attakuiąc prawe ſkrzydło, attakował następnie śrzodek i lewe ſkrzydło przez dwie kolumny z wielką artylleryą, a trzecią kolumnę na prawym brzegu postawił. Za pomocą tych attakow opanowano rozmaite niedokończone okopy pomimo uporczywey obrony przez Generała Adjutanta *Laval*, ktory lewym ſkrzydlem dowodził. Pomimo waleczności Republikanow i Generała dywizyi *Ney* przybyłego z iednym batalionem 16tey pułbrygady, potrzeba było przed większą liczbą ustąpić z *Manheimu*, dokąd nieprzyiaciel ze wſzystkich stron ſię wdzierał. Cofanie uſkuteczniło ſię w naylepszym porządku, i oprocz kilku zabranych przez nieprzyiacioł armat, artyllerya i ammunicye wyprowadzone były z rownym pośpiechem iako i dokładnością. Strata Republikanow w zabitych, rannych, lub ieńcach naywięcey do 1200. ludzi wynosi, a nieprzyiacioł 3000. ludzi przenosi.“

Dnia onegdayszego *Dubois Crancé* inſtallowanym zoſtał na Miniſtra woiennego.—Wyprawiono nadzwyczaynego kuryera do G. *Moreau* z rozkazem ażeby natychmiaſt wyieżdzał do *Paryża*. We *Włoszech* wydał on naymocnieysze rozrządzenia przeciw liwrantom oszukuiącym. — Uważaią tu, iż rok ſiodmy zaczął ſię pod nieszczęśliwym godłem; gdyż *1. Vendemiare* dowiedzieliśmy ſię o klęsce pod *Abukir*. Rok osmy szczęśliwiey ſię zaczyna, ponieważ w czaſie samey uroczyſtości przybyła wiadomość o naszych tryumfach w *Holandyi*.

P. *Azzara* dawny Ambaſſador *Hiszpańſki* w *Paryżu*, pożegnał ſię z Dyrektoryatem dnia 23. t. m. Na teyże ſeſſyi P. *Muzquitz* jego naſtępca złożył swoie kredencyalne liſty, i w mianym głoſie wyraził między innemi: „Krol *Hiſzpańſki* mianuiąc mnie Ambassadorem przy Dyrektoryacie Wykonawczym Rzpltey *Francuzkiey*, rozkazał mi oświadczyć swoie nayſtatecznieysze pragnienie utrzymywania i wzmocnienia związku przyiaźni między dwoma Mocarſtwami trwaiącey przez wszelkie ſposoby do wzaiemnych pożytkow i wspolnego uszczęśliwienia dążące. Nigdy tak ważny obowiązek nie był z większą rzetelnością i ſzczerością nakazany. Do uſkutecznienia onego używaiąc całey moiey gorliwości i wierności przepisaney mi przez Krola *Hiſzpańſkiego*, i zgodnie z dobrem iego narodu, ſtarać ſię będę zaſłużyć na szacunek i życzliwość Dyrektoryatu Wyk: Rzpltey *Francuzkiey* i całey *Francyi*, ktorey nieprzeſtanę życzyć naydoſkonalszego uszczęśliwienia z tą rzetelnością iakiey Krol *Hiſzańſki* kazał mi bydź tłumaczem, i ktorey Obywatele Dyrektorowie, znaydziecie zaręczenie w Liſtach kredencyalnych ktore mam honor wam ſkładać.

Prezydent Dyrektoryatu w odpowiedzi ſwoiey wyraził: Iż znayduią ſię Narody ktorym ſama natura przepisała ſilne przyiaźni związki; iż waleczność, rzetelność, świętość przyſięgi obydwom Narodom właściwa, iuż od dawna położyły zasady Traktatu ktory ie łączy. Wzaiemne uczucia tym Traktatem natchnięte, a w tymże dniu wyrażone w ktorym Narod *Francuzki* obchodzi założenie Rzpltey, większego ieszcze nabieraią szacunku. Ta nieśmiertelna Epoka iest nowym zakładem nienadwątloney obydwoch Mocarstw iedności. Nigdy Narod *Francuzki* niezapomni, iż Krol *Hiſzpańſki* naypierwszym iego był ſprzymierzeńcem; Nigdy nie zapomni momentu w ktorym ten wspaniały ſprzymierzeniec ſwoie ſiły morſkie z iego ſiłami połączył. Narod wolny może bezwątpienia doświadczyć nieszczęść woiennych, lecz nigdy nie może bydź zwyciężonym, a zaufanie iego zawiedzionym nie będzie &c.

Nowego Miniſtra *Hiszpańſkiego* prezentował Ob. *Reinhard*, teraźnieyszy Miniſter intereſſow zagranicznych. W mowie z tego powodu mianey, wspomniał o ſzczęśliwey bitwie w *Hollandyi* na dniu 19. Września, o którey wiadomość właśnie pod ów czas nadeszła.

Wypis z Liſtu Generala Brune do Miniſtra Woiennego z głowney kwatery w Alkmar dnia 19. Września.

„Obywatelu Miniſtrze. Od bitwy zaszłey dnia 10. *Anglicy* utrzymywali ſię w ſwoich okopach w *Zip* i małe tylko odtąd zachodziły utarczki. Wzmocnieni potym od 14. tyſięcy *Moſkalow*, przypuścili dziś o 5. godzinie zrana mocny attak na całą linią. Naywiększe ſiły obrociły ſię na woyſka *Francuzkie* formuiące lewe ſkrzydło pod kommendą Generała *Vandamme*. Dywizya *Batawſka* utrzymuiąca śrzodek pod dowodztwem G. *Dumonceau* była także ſilnie attakowana, tym czasem gdy fałszywy attak obrocony był na dywizyą prawego ſkrzydła zoſtaiącą pod G. *Daendels*. Waleczni nasi *Francuzi* pod dowodztwem Generałow *Vandamme* i *Gouvion*, Generała-Adjutanta *Roſtolant*, Szefow Brygady *Aubrée*, *Clement*, *Bardet* i innych officerow, przemogli wkrotce wſzyſtkie przeszkody i z taką natarczywością ścigali nieprzyiaciela, iż gdyby nie własne ich umordowanie byliby wraz z uciekaiącemi wpadli w okopy *Angielſkie*. Pole bitwy było trupem okryte. Dywizya G. *Daendels* była na moment odparta, lecz wkrotce odzyſkała swoie mieysca i połączyła ſię z odciętemi batallionami. Bitwa trwała od 5. zrana, do 4. po południu. Generał *Dumonceau* odebrał lekką ranę. Generał *Vandamme* lubo mocno przez upadnięcie z konia osłabiony, nie przeſtał dowodzić swoią dywizyą i zaſłużył na naywiększe pochwały przez swoie prawdziwie woyſkowe poſtępowanie. Skutki z bitwy były: 2000. jeńcow, przeszło trzy tyſiące zabitych i rannych 25. armat i 5. chorągwi, pomiędzy któremi 2. z regimentow *Ferzena* i *Suwarowa*. Generał kommenderuiący woyſkiem Roſſyiſkim *Herman* ieſt w liczbie jeńcow. Generał Roſſyiſki *d'Eſſen* ieſt ciężko ranny. Zapewniaią mnie, iż w liczbie zabitych znayduie ſię Generał Angielſki *Knox*. Armia *Angielſka* ſkładała ſię z 39. tyſięcy ludzi, to ieſt: 14. tyſięcy *Moſkalow*, a 25. *Anglikow*. Woyſka *Francuzkie* i *Batawſkie* nie przenoſiły 20. tyſięcy. Nasza ſtrata ieſt 50. zabitych, 300. rannych. Ten obrachunek zdawać ſię będzie niepodobnym, ale ieſt zupełnie dokładnym. Zbiorę wſzyſtkie tego dnia pamiętnego ſzczeguły, i przeſłać ci ie nie omieszkam. Odeszlę do *Paryża* jeńcow *Moſkiewſkich*. *Anglicy* do *Lille* odeſłani będą.“

Gdy wiadomość ta w ſam nowy Rok ciału Prawodawczemu przeczytaną zoſtała, dekretowano, iż Armia *Francuzka* w Rzpltey *Batawſkiey* dobrze ſię Oyczyznie zaſłużyła. — W czaſie uroczyſtości Nowego Roku przybył nowy kuryer z *Hollandyi*. Jeden Generał wyſtąpił z ſzeregu, odebrał kuryerowi depesze, i ponioſł ie do Miniſtra woiennego. Lecz niezawierały w ſobie iak tylko dalsze ſzczeguły bitwy dnia 19.

Mowią iż Generał *Brune* ſkaſſował przeszło ſto officerow *Batawſkich*, za złe poſtępowanie w bitwie dnia 19. Września.

Wydatki Dyrektoryatu na rok 8. oznaczone są na 1. million 793.700. frankow. Sekretarz generalny ma mieć pensyą 30 tyſięcy frankow, którą wielu za zbytnią znayduie.— Dla zaſtąpienia naglących potrzeb Dyrektoryat wnioſł, aby mu wolno było przedać z lasow Rzpltey ſtoiącego drzewa za 30 millionow.— *Chazal* zoſtał Prezydentem Rady 500. a *Cornudet* Prezydentem Rady ſtarszych obrany.— *Taleyrand* znayduie ſię ciągle w *Paryżu*. W *Tours* ukarano drukarza na 50 frankow, dla tego, iż w kalendarzu ſwoim obok nowey rachuby czasu, rachubę dawnego ſtylu położył.— Nowa miara republikancka wszędzie teraz ieſt wprowadzana. Wszyscy to prawo przeſtępuiący, będą przez Policyą ukarani. We wszyſtkich także kaſſach publicznych i w handlu, wszelkie pieniądze podług prawa 16 floreal roku 7 w frankach płacone być maią.

Chollet chcial w tayney ſeſſyi podać zapytanie, czyli Dyrektoryat nie mogłby części osad naszych odſtąpić, lecz nie zezwolono na to, a to dla tego, aby *Anglicy* w osadach nie zapuścili ziarna niechęci. Bardziey pokazano ſię ſkłonnemi do odſtąpienia wysp morza *Egeyſkiego*, gdyż te nie przez prawo przyłączenia, lecz przez zawarty pokoy pozyſkane zoſtały. Na dowod, iż wniosek Ob. *Garrau* nie był bez przyczyny uczyniony, przytaczaią liſt Ob. *Scherlok* z partyi Dyrektoryalney w Dzienniku *Przyiaciela Praw* umieszczony, w ktorym publicznie oświadcza, iż zamiarem iego było wnieść w Radzie 500. aby cofnąć armie *Francuzkie* do granic Rzpltey, i w nich taką wziąść pozycyą, aby mogły ſkutecznie oprzeć ſię nieprzyiaciołom. Odſtąpił iednak zamyſłu ſwego, gdy mu okazano nieprzywoitość takowego wnioſku.— Miniſter woienny wezwał wſzyſtkich obywatelow, aby mu kommunikowali wiadomości, iakie maią o G. *Dugommier* poległym w woynie z *Hiszpanią* i o Generale *Joubert*.

Rada woienna 17tey dywizyi ſkazała na śmierć ſzefa Brygady *Jourdain* kommendanta ſkładow remontowych w *Werſalu*. Wyrok zawiera w ſobie, iż był przekonany o oszukanie, przeniewierzenie i fortele zmierzaiące do ułatwienia nieprzyiacielowi wſtępu na ziemię Rzpltey lub iey ſprzymierzeńcow, posyłaiąc dla naszey kawaleryi konie niezdrowe i ſtare.

Obywatel *Lottin* aresztowany za drukowanie Proklamacyi Ludwika XVIII. pisał do kilku Dziennikarzow, iż konspiracya, o którą ieſt oſkarzony, nie ieſt iego dziełem. Doszedł on, iż ten, który te zaſkarzone pisma u niego drukować kazał, ieſt nieiaki *Duclos* urzędnik policyi, iż tenże *Duclos*, ażeby go do tego przedſięwzięcia nakłonić, przybrał na ſiebie wszyſtkie znamiona Roializmu, i gdy ſię iuż zapewnił, iż wszyko było ſkończone, przyszedł z ſiłą zbroyną dla zabrania papierow i osoby (*Dziennik Meſſager*.)

Dyrektoryat Wyk: zważywszy, iż ſtan woyny niepozwala zatrudniać ſię dalszym oznaczaniem granic Rzeczypospolitey od ſtrony *Włoch*, znioſł kommiſſyą mianowaną do zakreślenia granic w *Włoch* na mocy traktatu zawartego 24 floreal roku 4. (13 Maja 1795.)— W tych dniach autor pisma pod tytułem *Myśli Diabelſkie*, zoſtał aresztowanym.

Generał *Lecourbe* na czele 25. tyſięcy ludzi wkracza z południowych *Szwaycar* do kraiu *Medyolańſkiego*. — Jedna tuteysza deputacya z dolnego *Renu* proſiła Dyrektoryatu, aby Generałowi *Bernadotte* oddana była kommenda *en chef* armij *Reńſkiey*.—Od Generała *Buonaparte* przywiozł tu officer morſki depesze z *Egiptu*.

Wczoray w Radzie 500. donieſiono, iż rozmaite Departamenta przyſtawiły 76.340. konſkrypcyinych. Dekretowano. 1) iż imiona Armiow zwycięzkich przy uroczyſtościach publicznych ogłoſzone bydź maią 2) iż każdy officer lub żołnierz ktory przy ſzturmie pierwszy redutę zdobędzie, lub wſławi ſię iakim bohaterſkim czynem oddzielną nadgrodę pozyſka 3) iż imiona tych ktorzy ſię w boiu wſławią, lub za oyczyznę polegną maią bydź w xięgę Narodową *dzieiami woiennemi* zwaną wpisane.

Rozmaite dzienniki nasze podług oſtatnich liſtow z *Breſt* donoszą, iż z tego portu wypłynęła eſkadra naſza z 13 okrętow liniowych tudzież rozmaitych fregat i korwetow złożona. Ma ona mieć na ſobie woyſka lądowe, ktorych przeznaczenie nie ieſt wiadomym.— Prezydent Dyrektoryatu *Gohier* w mowie na polu marsowym w czaſie uroczyſtości Nowego roku mianey, wyraził: Lud *Francuzki* nie chce zamięszania światu ſprawiać. Wierny pokoiowi z mocarſtwy neutralnemi zawartemu, wierny przyiaźni z mocarſtwy ſprzymierzonemi utrzymywaney, iakikolwiek kształt rządu zatrzyma, nie będzie ſtrasznym tylko dla ſwoich nieprzyiacioł.— W niektorych dziennikach ieſt naſtępuiąca Anekdota o *Sieyeſie* umieszczona. Na dniu 18 wyszedł ón ſamotnie z xiążką w ręku na przechadzkę. Przyiaciel iego ſpotkawſzy go rzecze. „Miło mi ieſt iż cię tu spotykam kochany Dyrektorze. „— Korzyſtam z kilku minut odpoczynku. — Lecz wierz dobrze, iak wielu maſz nieprzyiacioł, „— Wiem aż nadto, dziś ieſzcze *Demokrat* i *dziennik ludzi wolnych* powſtaią na mnie „— Prawdziwie zęby tylko na to ściſkać trzeba. „— Nie idzie im o mnie ale o moią doſtoyność. „ — Lecz gdybyś brał ſtraż z z ſobą, byłoby daleko roſtropniey. —„ Przyiacielu! chodzę zawsze w towarzyſtwie ſumnienia moiego, to mię dotąd zawsze od wszelkiego złego ktore mi czynić chciano warowało, zapewne zawaruie mię i nadal od tego ktoreby mi uczynić chciano.

z Madrytu dnia 10. Września.

Z powodu zaszłey śmierci Piusa VI. Krol nasz wydał naſtępuiący Dekret do Rady *Kaſtylſkiey*: Ponieważ niemożna ſię ſpodziewać ażeby w teraźnieyſzych *Europy* zaburzeniach wybor naſtępcy Piusa VI. mogł bydź z upragnioną ſpokoynością uſkuteczniony, ani tak rychłe iak tego wymagaią potrzeby Kościoła, przeto poddani Krolewscy ażeby nie byli pozbawieni pomocy Religij nim zoſtaną uwiadomieni o wyborze nowego Papieża, Krol poſtanowił, iż Arcy-Biſkupi i Biſkupi używać będą całey ſwoiey zwierzchności co do dyspensow, iż Trybunał inkwizycyi iak dawniey ma ſię odprawiać etc.

z Strazburga dnia 27 Września.

Fortyfikacye w *Auenheim* bliſko *Kehl* maią bydź zburzone około 3000 ludzi ktore formowały garnizon przeszły *Ren*, większa część przybyła tu na dniu wczorayszym.

Artyllerya ktora ſię znaydowała w tey fortecy zoſtała na lewy brzeg przeprowadzona.

Dnia 28 Września.— Generał kommenderuiący *Muller* ieſt tu iutro ſpodziewany. Głowna kwatera Armii *Reńſkiey* ieſt w *Landawie.* G. *Laborde* ma kommendę nad woyſkami znayduiącemi ſię w linij *Germersheim*, *Oggersheim*, a ſtoiące w *Hundsruck* ſą pod dowodztwem G. *Laroche.* Przybył tu G. *Collaud*; ma on naywyzszą kommendę nad woyſkami ktore ſą w *Strazburgu* i *Kehl.*

Dnia 29. Głowna kwatera armii *Reńſkiey* przenieſiona ieſt od dnia wczorayszego do *Haguenau.* Przybyły tu iuż Adminiſtracye woyſkowe.

G. *Moreau* znayduie ſię w tym momencie w *Paryżu.* Wkrotce przybędzie do *Strazburga* dla obięcia komendy nad armią *Reńſką.*

Liſt z głowney kwatery z *Lenzbourg* pod 25 zawiera w ſobie co naſtępuie.— Tego poranku o 2 godzinie *Francuzi* rzucili dwa moſty na *Limmat* ieden poniżey *Bronck* dla przywabienia nieprzyiaciela; drugi nieznacznie poniżey *Baden*, gdzie większą część woyſk ſwoich ściągneli. Ten zamyſł dobre otrzymał ſkutki. O świcie dnia zaczął ſię attak. *Moſkale* byli otoczeni i zbici, *Zurich* wziętym. *Francuzi* weszli tam wraz z nieprzyiacielem. Bitwa była okropna.

P.S. Dowiaduiemy ſię w tym momencie, iż *Francuzi* opanowali wzgorki *Zurich.*— W tych dniach zaszły utarczki pomiędzy forpocztami od ſtrony *Kehl.* *Auſtryacy* zaieli *Auenheim.*

z Frankfortu dnia 28. Września.

Po odeyściu *Auſtryakow Francuzi* znowu wkroczyli do *Rheingau* a nawet do *Limburga* i *Montabauer* zapisuiąc wszędzie mocne rekwizycye, wywiezli także wiele wina z *Rheingau*, z *Neuwied* wzieli z ſobą burmiſtrza z powodu nie zapłaconey ſummy — Na dniu 20 G. *Müller* wydał w *Landau* proklamacyą ogłaszaiącą przypadek z zapalenia prochu w fortecy wydarzony, a to w celu aby niechętne oſoby nie chcieli z tego przypadku korzyſtać przez roznoszanie trwożących pogłoſkow. Zadne fortyfikacye przez to nie zoſtały uszkodzone i 3 tylko ludzi życie utraciło.— W *Turynie* powieſzono hrabiego *Galli* 80letniego ſtarca, na ſamo podeyrzenie, iż był republikaninem.

Od granic Szwaycarſkich dnia 28. Września.

Maſſena zaspokoił nakoniec po tak długiey przewłoce oczekiwanie ſwoich wspol-ziomkow w ſposobie nayokazalszym, w dwu-dniowey bitwie 25 i 26. Wrześ: Dnia 25 zrana rozpoczął ſię attak od granic *Gryzonow*, aż do *Aar* z naywiększą natarczywością. Walczono z zaciętością nieprzerwaną iakiey przykładu ninieysza woyna ieszcze nie dała. Lewe ſkrzydło *Moſkalow* naypierwey złamane zoſtało, pozycya między *Utznach* i *Weren* opuszczona być muſiała. Tym ſposobem *Francuzi* opanowali wyzsze iezioro *Zurych* i daley ſię przedarli, tak dalece, iż *Korsakow* nie mogł ſię utrzymać w pozycyach pod *Zurich*, *Baden*, i *Dietikon* z boiaźni, aby nie był oſkrzydlonym. Cofnął ſię przeto za *Ren*, 4 tyſiące *Moſkalow* zoſtało odciętych, a 2 tyſiące w niewolę ſię doſtało. Bitwa była naykrwawsza i przeszło 15 tyſięcom ludzi życie kosztowała. Bagaże częścią w *Szaffuzie*, częścią w *Stokkach* ſtoiące wywieziono do *Ulm.* Bitwa ta naywaźnieysze za ſobą ſkutki ſprowadzić może.

z Augsburga dnia 2. Października.

Przyszła tu wiadomość, iż F. M. *Suwarow* ſtanął w *Szwaycaryi* na dniu 28. Września. Głowna kwatera korpusu Roſſyiſkiego pod Generałem *Korsakow* ieſt teraz w *Szaffuzie.*— Dodaią ieszcze naſtępuiące niezawodne ſzczeguły bitwy na dniu 26 zaszłey. „Głowny attak *Francuzow* przypuszczony był na korpus Generała *Hotze* i udał ſię zupełnie z przyczyny, iż *Moſkale* ſpodziewali ſię iż do nich attak głowny przypuszczonym będzie. Pomiędzy zabitemi znayduie ſię G. *Hotze*, Pułkownik *Planquet* i podpułkownik *Widersheim.* Ciało G. *Hotze* wydane zoſtało przez dwoch trębaczow *Auſtryakom.* *Moſkale* attakowali *Francuzow* gdy iuż *Limmath* przeszli z bagnetem w ręku, lecz zawsze znieſieni zoſtali ogniem kartaczowym. General *Korsakow* z iednym regimentem huzarow przerzynać ſię był przymuſzonym. Na dniu 29. w *Szaffuzie* nie widziano ieszcze żadnego *Francuza* na lewym brzegu *Renu*, lecz zaieli oni *Wintenthur*, *Frauenfeld*, i *Wyl*, a ich forpoczty rozciągały ſię ku *Szaffuzie* aż do *Andelfinden* i *Marthalen.*

z St Galle dnia 27. Września.

Nieſtety potwierdza ſię zupełnie wiadomość, iż *Francuzi* na dniu 25. i 26. zwycięſtwo odnieśli. Retyrada zaczeła ſię dnia 26. o godzinie 2. w nocy przez tuteysze miaſto do *Bregentz.* Trwoga i zamięszanie były niezmierne. W *Roschach* był wielki magazyn, o ktory ſię bardzo lękamy. *Francuzi* ſtoią pomiędzy *Lichtenſteig* i *Herisan* tylko ztąd o 4. mile. *Hotze* nieszczęściem zabity zoſtał. Kommendę obiął po nim G. *Jellachich*, ktory wyruszył z okolicy *Glarus* ku kraiowi *Appenzel* dla ziednoczenia ſię bliższego z *Moſkalami.* Strata ſprzymierzonych ieſt bardzo wielka. Sami *Moſkale* ſtracili 10. tyſięcy ludzi, *Auſtryacy* zaś nie tyle klęſki ponieśli. *Moſkalom* bardzo wiele ſzkody zadali mieszkańcy *Szwaycarscy*, gdyż w retyradzie swoiey wielce od nich byli trudzeni, i na małe oddziały z natarczywością uderzali.

z Lindau dnia 29. Września.

Dzień 25. i 26. były dniami nayunieszczęśliwszemi dla ſprzymierzonych. D. 26. był przeznaczony na attak przeciw *Francuzow*, lecz *Maſſena* uprzedził nieprzyiaciela. Przez tęgi ogień armatny zwycięztwo ściągnął dla ſiebie. Dniem wprzod przeszedł on o świcie rzekę *Linth* i uderzył na korpus G. *Hotze.*— Korpus *Moſkiewſkie* od 9. tyſięcy ludzi uſiłowało dnia 25 przełamać ſtanowiſka nieprzyiacielſkie nad *Uetliberg.* Strzelcy *Tytowa* potrafili zaiąć iednę bateryą, i gdyby byli dosyć wcześnie przez swoich braci wspartemi, dzień ten byłby ſię naychwalebnieyszym ſpoſobem zakończył.— Miaſto *Zurich* na dniu 26 poddało ſię *Francuzom* przez kapitulacyą. *Francuzi* mieli także zaiąć *Winterthur*, *Frauenfeld*, *Wyhl* i inne mieysca. Dnia wczorayszego po południu ieden patrol *Francuzki* wszedł do *Feuerthalen*, wsi nad *Renem* naprzeciwko *Szaffuzy* leżącey.— Generał *Kienmayer* przybiegł z regimentom *Beniowſkiego* i iednym ſzwadronem huzarow na wsparcie Moſkalow przy *Eglisau.* Generał *Nauendorff* pomknął ſię także śpiesznym marszem z *Donaueschingen* ku *Szaffuzie* i *Eglisau.*

Woyſka Ceſarſko-Roſſyiſkie opuściwszy *Zurich* i okolice, zaięły ſtanowiſka wzdłuż lewego brzegu *Renu* zacząwszy od *Eglisau* aż do *Szaffuzy.* Wzmocnione zoſtały naſtępnie przez iedną część korpusu G. *Nauendorff* i woyſka *Bawaro-Palatyńſkie.* Kerpus *Kondeusza* ma ſię z niemi połączyć dnia 3. Października.

z Bregenz dnia 27 Września.

Dnia 25 z rana G. *Hotze* odebrał wiadomość, iż *Francuzi* przeszli *Linth.* Niespodziewaiąc ſię ważnego attaku, i nieupatruiąc wielkiego niebespieczeńſtwa, udał ſię z kilku huzarami do forpocztow między *Schänuis* i *Kaltenbrunn* na wzwiady. Pułkownik *Plonquet*, Podpułkownik od pogranicznych huzarow i kilku Adiutantow wraz z nim wyiechali. W tym nagle widzieli ſię otoczonemi przez nieprzyiaciela ſtrzelaiącego z ręczney broni. Generał *Hotze* ſpadł z konia i nazaiutrz w dole zoſtał znaleziony. Pułkownik *Plonquet* i Podpułkownik huzarow zoſtali zabici. Natenczas nieprzyiaciel ſilno attakował i zdobył moſt *Grunau* pod *Utznach.* O 9. godzinie przybyło na pomoc z *Rappelsweil* 3 bataliony *Moſkalow* pod kommendą Xcia *Wurtemberga.* Ten Generał rozkazał natychmiaſt odzyſkać ten moſt, co też uſkuteczniły woyſka Moſkiewſkie. Lecz nieprzyiaciel odebrawszy poſiłki, powrocił nazad, i za pomocą ſilnego kartaczami ſtrzelania, przymuſił *Moſkalow* do odſtąpienia zyſkaney zdobyczy. *Moſkale* utracili w tey bitwie iednego Pułkownika, 1. Podpułkownika, i 12 Officerow zabitych, nierachuiąc żołnierzy i 1. Generała rannego.

Poźnieysze wiadomości donoszą o zupełney retyradzie korpusu G. *Hotze* z powodu śmierci tego Generała. G. *Grueber* przybył tu z kancellaryą i kaſſą woyſkową. Milicye z *Woralberga* odebrały rozkaz udania ſię na zaięcie granic nad *Renem.*

Woyſka *Roſſyiſkie* doznały także ſzwanku od ſtrony *Zurich* i przymuszone były do cofnienia. To miaſto zoſtaie teraz w mocy *Francuzow.* Głowna kwatera naſzey armii była ieszcze tego poranku w *St. Gall* o puł mili od tego miaſta.

z Stutgardu dnia 30. Września.

Arcy-Xiąże *Karol* przeieżdzał dziś przez to miaſto z częścią ſwoiey głowney kwatery do *Donaueschingen.*— Dnia 26 ogłoszono w *Bazylei* liſt Generała *Maſſeny* do Dyrektoryatu *Francuzkiego* pod datą z głowney kwatery w *Zurich* d. 25 t. m. w którym wyrażono ieſt: Armia weszła ſiłą do *Zurich*; 3cia Dywizya przeprawiła ſię przez *Linth* między jeziorem *Zurich* i *Wallerſtadt.*— Inny liſt przez Generała dywizyi *Chabran* pod tąż ſamą datą pisany wyraża: Nieprzyiaciel czynił nayosobliwszy odpor G. *Hotze* zoſtał zabitym, dnia wczorayszego oddaliśmy mu honory woyſkowe.

Dnia 1. Października.— Dnia wczorayszego i onegdayszego przechodziła wielka liczba woyſk *Auſtryackich* przez *Weilerſtade* i *Herrenberg*, między innemi Regiment *Wenaheim* i *Manfredini.* Dziś przeieżdżała wielka część Adminiſtracyow woiennych i bagażow, rownie iako i niektòre woyſka. Na dzień iutrzeyszy oczekuiemy licznego korpusu infanteryi i kawaleryi, która dziś przybyła do *Enzweihingen.*

Armia Cesarſka we dwie kolumny zmierza ku *Szwaycaryi.* Mała iey część pozoſtanie w niższey *Szwabii*, na wspieranie garnizonow *Filipsburga* i *Manheimu*, oraz pospolitego ruszenia. Niektòre woyſka maią ſię udać w okolice *Offenburga* dla wsparcia korpusu z tey ſtrony ſtoiącego.

Od granic Auuſtryackich d. 23 Września.

Słychać, iż wkrotce wyidzie deklaracya Cesarza *Rzymſkiego* na mocy którey zaymuie *Piemont* aż do pokoiu generalnego.— W *Wiedniu* zaſtanawia teraz ciekawość nowy inſtrument muzyczny wynalazku P. *Schnell.* Podobny on ieſt zupełnie do klawikortu i rownie iak on ma ſtrony metalowe, lecz tę ma osobliwość, iż nieznaczny miech ukrywa, z którego wiatr dmie w ſtrony, i tym ſpoſobem tony miłe wydaie podobnie iak w organach. Ton ten ieſt więcey przyiemnym dla uszu, niż iakiegokolwiek innego inſtrumentu, i ma wiele podobieńſtwa do głosu ludzkiego. Miech za pomocą ſprężyny ruszanym bywa.— Do *Turynu* przybył P. *Jakson*, iako miniſter *Angielſki* przy dworze Krola *Sardyńſkiego.*

z Hamburga dnia 5. Października.

Handel nasz ſtoi teraz w nieczynności. Przeszło 20. nowych bankrutow ieſt zapowiedzianych, z ktorych wiele million markow przenoszą.— W *Bremen* także interesſa nienaylepiey idą, lecz środki wczesne przeciw upadkowi wielu domow są przedſięwzięte.

z Turynu dnia 20. Września.

Głowna kwatera G. *Melas* była wczoray w *Sawigliano.* Armia nieprzyiacielſka nieprzeſtaie posuwać ſię. Generał *Sechendorf* zoſtał ranny w bitwie d. 18 przy *Foſsano* i *Sawigliano*, nieprzyiaciel po tey bitwie cofnął ſię ku *Coni.* Spodziewamy ſię batalii decyduiącey.

PUBLICANDUM.

Da die einländiſchen Glas-hütten noch nicht im Stande ſind, die Provinzen Süd und Neuoſtpreuſsen mit dem benötigten weiſsen Hohe und Tafel Glaſe hinreichend zu verlegen; ſo iſt der Eingang des fremden weiſsen Hohe und Tafel Glaſes gegen eine Abgabe von 10. procent des Werths, einſtweilen und bis ein anderes feſtgeſezt werden wird, in gedachte Provinzen geſtattet worden, welches dem Publico hierdurch zur Nachricht und Achtung bekant gemacht wird.— Warschau den 10. September 1799.

Königl: Südpreuſ: Kriegs und Domainen Cammer.

DE HOYM. HELWING.

Gdy huty ſzklanne kraiowe nie ſą ieszcze w ſtanie opatrywać doſtatecznie Prowincyow Pruſs Południowych i Nowo-Wchodnich w potrzebną ilość ſzkieł białych w taſlach i okrągłych; pozwala ſię przeto tymczasowie na ſprowadzenie z zagranicy takowych ſzkieł za opłatą 10. procent wartości, dopoki inne w tey mierze nie zaydą urządzenia. O czym uwiadomia Publiczność dla iey przeſtrogi i informacyi.— Dan w Warszawie dnia 10. Września 1799.

Kamera J. K. Mci Pruſs Południowych Woienno-Ekonomiczna. DE HOYM. HELWING.

Berlin.— *Ob zwar noch mehrere ältere und neuere Verordnungen, insbeſondere aber nach der erneuerten Poſt-Ordnung für ſämmtliche Königl. Provinzen, von 26ten Novbr: 1782. feſtehet, und darin ausdrucklich beſtimmt iſt, daſs die, mit der ordinairen Poſt, Reiſende ſchuldig ſind, auch die bey ſich führenbe Sachen ſelbſt Acht zu haben, und dahin zu ſehen, daſs ſolche von den Poſtillons bey jeder Wechſelung auf dem Poſt Wagen wohl verwahret und weder in den Poſt-Häuſern vergeſsen, oder unterweges verlohren werden, weil die Schirrmeiſter und Poſtillons mit den übrigen auf der Poſt vorhandenen Paqueten und deren ſorgfältigen Wahrnehmung ohnehin genug zu thun haben, und alſo mit Beobachtung der Paſsagier Stücke ſich nicht befaſſen können, weshalb mithin auch ein Paſſagier der auf ſeine Sachen und Bagage nich ſelbſt Acht giebt bey entſtehenden Verluſte oder Verwahrloſung keinen Regreſs dieſerhalb weder an ein Poſt-Amt noch an den Poſtillon, oder falls ein Schirrmeiſter die Poſt begleitet an dieſen zu nehmen habe; es ſey den daſs ſowohl leztere betrefft, ſelbige ſich durch Annahme eines beſondern Trinkgeldes zu Verwahrung der Paſsagier Sachen verbindlich gemacht haben; als welchen Falls ſie hiernachſt für den etwanigen Verluſt allerdings anſtehen muſſen.— So ereignet es ſich dennoch jezt ſehr häufig, daſs Sr. Koenigl. Majeſtät von dergleichen Poſt-Paſſagiers, welche durch eigene Unachtſamkeit ihre bey ſich gehabten Effecten eingeboſst haben, unmittelbar um Entſchadigung angegangen werden. Da ſolches aber der Verfaſſung zuwider iſt, und ein jeder Reiſender, welcher ſich der ordinairen Poſt bedienet, der vorſtehenden Verordnung gemaſs für die Sieherheit der Sachen dieſ er bey ſich hat, ſelbſt ſorgen muſs; ſo wird ſelbige auf Sr. Königl. Majeſtät Allerhöchſten Befehl dem Publico in Erinnerung gebracht, und daſſelbe gewarnet, ſich vor Schaden zu hüten. Den 20ten September 1799.*

Königl: Pueuſs: General-Poſt-Directorium v. WERDER.

Kommiſſya wspòlna przez Nayiaśnieysze dwa Dwory Ceſarſkie i Królewſko-Pruſki do upadłych ſześciu Bankow to ieſt UUr. Piotra *Teppera*, Karola *Schulca*, Fryderyka *Kabryta*, Prota *Potockiego*, Macieia Łyszkiewicza i Jana Dawida *Heyzlera* wyznaczona.

Wazmości iakiegokolwiek Imienia i Nazwiſka Skryptu przez JW. Konſtantego Każmierza *Platera* Kasztelana Trockiego.— na Summę Czerw: zł. 2200 pod dniem 5 mieſiąca Stycznia Roku Pańſkiego 1792 na osobę Ur: Pawła *Chrzanowſkiego* wydanego bydź ſię rozumieiącemu Poſſeſſorowi czyli Właścicielowi, albo Poſſeſſorom lub Właścicielom z Osob i dóbr WMci ruchomych i nieruchomych rozkazuie abyście Wmość przed Sądem Kommiſſyi Bankowey od daty ninieyszego Pozwu w czaſie trzech mieſięcy osobiście lub przez ſwego Plenipotenta ſtawili ſię, a to na poparcie Wierzycieli Prokuratora i Adminiſtratora Maſſy *Kabrytowſkiey* przez Sąd uſtanowionych, Powodow, ktòrzy WMci z mocy Dekretu Sądu ſwego na dniu 23 mieſiąca Września Roku bieżącego 1799 z JW. Platerem i innemi zapadłego, edyktalnie przez ninieyszy Pozew zapozywaią o to, abyś WMość w przeciągu trzech mieſięcy od daty dziſieyszey względem powyżſzego Papieru *Platerowſkiego* na czerw: zł. 2200 na rzecz Maſſy *Kabrytowſkiey* iuż przysądzonego zgłoſili ſię, prawo iakie mieć ſobie do niego rozumieni okazali, i względem własności onego ſposobem reſtytucyi *in integrum* (ieżeli ią mieć pragniecie) rozprawili ſię i takowy Skrypt złożyli, inaczey, gdy WMość w czaſie iak wyżey przez Dekret oznaczonym prawnie, nie zgłoſicie ſię, lub własności onego nieokażecie, tym ſamym prawo do tego Dokumentu iako Massie *Kabrytowſkiey* przysądzonego i zagubionego *jure præcluſorij* utracisz czyli utracicie. Zaczym Pozwani WMość macie ſię ſtawić, ſądownie odpowiedzieć, albowiem przeciwko WMci i tam wyrok Sądowy oſtatecznie podług powyżſzego Dekretu własność tegoż Skryptu dla Maſſy *Kabrytowſkiey* przysądzaiącego ferować miany nigdy wzruszony nie zoſtanie.— Dan w Warszawie dnia 4 8bris Roku 1799.

T. WĘDRYCHOWSKI S. K. B. *Regent mpp.*